Prawo

2018-09-21

Ruszają konsultacje projektu nowelizacji prawa ws. ograniczenia zatorów płatniczych - komunikat MPiT

Krótsze terminy płatności, publikowanie informacji o praktykach płatniczych i terminach zapłaty przez największe firmy, czy szybka ścieżka do nakazu zapłaty – to główne zmiany w propozycji przepisów, które mają ograniczać zatory płatnicze.

Projekt zmiany niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych trafia do konsultacji publicznych, uzgodnień międzyresortowych i opiniowania. Na zgłaszanie uwag jest 30 dni. Nowe przepisy mają wejść w życie, w większości, 1 czerwca 2019 roku; ulga na złe długi ma zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2020 roku.

- Poprawa warunków prowadzenia biznesu w Polsce to jedno najważniejszych zadań mojego resortu, jak i całego rządu. Wiemy, jak dużym problemem dla wielu przedsiębiorców są nieterminowe płatności, które powodują zatory płatnicze. Dlatego już w kwietniu, przygotowując Zieloną Księgę ws. zatorów płatniczych, rozpoczęliśmy dyskusję, jak przeciwdziałać temu zjawisku. Dziś przedstawiamy konkretne propozycje zmian w prawie, które, co najważniejsze, powstały w dialogu z polskimi przedsiębiorcami. Przygotowując je nie próbowaliśmy „wyważać otwartych drzwi", a większość propozycji wzoruje się na rozwiązaniach holenderskich, brytyjskich i francuskich – powiedziała Jadwiga Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii.

W dialogu z przedsiębiorcami

Prace nad projektem nowelizacji poprzedził dialog z przedsiębiorcami. Pierwszym krokiem było przygotowanie Zielonej Księgi ws. zatorów płatniczych, która zawierała propozycje i przykłady rozwiązań prawnych z różnych krajów. Była ona konsultowania z przedsiębiorcami od 16 kwietnia do 16 maja tego roku. Swoje pomysły i opinie zgłosiło 33 przedsiębiorców oraz 16 zrzeszających ich organizacji. Konsultacje Zielonej Księgi potwierdziły, że zatory są dużym problemem dla polskich przedsiębiorców, na tyle poważnym, że wymaga on przemyślanej, ale i zdecydowanej interwencji ustawodawcy. Co ważne, w toku konsultacji kluczowe propozycje z Zielonej Księgi zyskały poparcie przedsiębiorców. Pozytywny odbiór proponowanych rozwiązań potwierdziła też – skierowana do biznesu – ankieta Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

- Rozumiemy problemy zarówno firm, którym dłużnicy zalegają z należnymi im płatnościami, jak również firm, które same, płacąc w terminie, są paradoksalnie w gorszej sytuacji rynkowej niż ich konkurenci wydłużający terminy płatności. Dlatego właśnie wypracowaliśmy rozwiązania, które mają ograniczyć zatory płatnicze i wyrównać szanse w relacjach pomiędzy małym a dużym biznesem, po uprzednim wsłuchaniu się w głos samych przedsiębiorców podczas licznych spotkań oraz przeprowadzeniu konsultacji Zielonej Księgi w sprawie zatorów płatniczych. Naszą intencją jest wyegzekwowanie stosowania reguły fair play w zakresie terminowego płacenia faktur pomiędzy kontrahentami, bo mamy tu wciąż wiele do zrobienia, patrząc na poziom zaległości, również w porównaniu z innymi krajami europejskimi – podkreślił Mariusz Haładyj,

podsekretarz stanu w MPiT.

Co ważne konsultacje potwierdziły również, że opóźnienia w płatnościach są szczególnie dotkliwe dla mniejszych przedsiębiorstw, ponieważ mają one trudniejszy dostęp do finansowania (np. kredytów) niż duże firmy.

- Odroczona płatność często narusza delikatny system zaufania między przedsiębiorcami. Każdy odpowiedzialny właściciel – w tym zaangażowany w firmę rodzinną – chciałby otrzymać wynagrodzenie za swoje towary bez zwłoki, równocześnie regulować nagromadzone zobowiązania, nie opierając się na kosztownym kredycie obrotowym oraz godnie zapłacić za należną pracę swoim pracownikom. Problem z praktyką w tej kwestii jest na tyle bolesny, że każde działanie w kierunku poprawy sytuacji jest godne poparcia – zaznaczyła Katarzyna Gierczak–Grupińska, prezes Fundacji Firm Rodzinnych.

Kluczowe rozwiązania projektu noweli to m.in.:

- wprowadzenie limitu 60 dni na uregulowanie przez dużego kontrahenta jego zobowiązania wobec mniejszego podmiotu;
- 30 dni na zapłatę faktury na rzecz przedsiębiorców w przypadku instytucji publicznych np. ministerstw, jednostek samorządu, uniwersytetów (z wyłączeniem podmiotów leczniczych, przede wszystkim szpitali; nie dotyczy spółek Skarbu Państwa);
- obowiązek (dla dużych firm) składania do Ministerstwa Finansów sprawozdań na temat tego, ile faktur dana firma płaci w ciągu 30 dni, ile w czasie 60 dni, a ile po upływie 60 dni; zarazem resort finansów będzie zobowiązany do publikowania tych informacji (to rozwiązanie wzorowane jest na regulacjach obowiązujących w Wielkiej Brytanii), pierwsze sprawozdanie będzie składane w roku 2021 (za rok 2020);
- ulga na tzw. złe długi w CIT i PIT (taka ulga już obowiązuje w przypadku VAT) – zapisana w projekcie w odpowiedzi na postulaty przedsiębiorców zgłaszane w toku konsultacji Zielonej Księgi.

Cywilizowanie standardów

Intencją MPiT – jako autora nowych propozycji – jest wyegzekwowanie stosowania zasady fair play w obrocie gospodarczym, wprowadzenie cywilizowanych standardów tym obszarze. Nowe przepisy mają wzmocnić pozycję małych przedsiębiorców, ale przyniosą profity również większym firmom. Ci mniejsi zyskają większe poczucie bezpieczeństwa w swojej działalności biznesowej. Natomiast duże firmy – możliwość zaprezentowania się jako wiarygodni, rzetelni kontrahenci. Nowe regulacje staną się dla nich narzędziem do wdrażania realnego CSR (społecznej odpowiedzialności biznesu).

Wsparcie GPW

Wsparcie dla idei przeciwdziałania zatorom płatniczym zadeklarowała także Giełda Papierów Wartościowych. W ramach XII edycji RESPECT Index przyznana będzie specjalna kategoria nagrody MPiT dla spółek, które w RESPECT Index wykazują stosunkowo krótkie terminy zapłaty.

Jak jest obecnie w Polsce?

Aktualnie 80-90 proc. polskich firm deklaruje problemy z przeterminowanymi płatnościami. Wartość niezapłaconych faktur w portfelu danej firmy wynosi średnio 22,7 proc., co oznacza, że na każde 1000 złotych należne z tytułu dostawy lub usługi 227 zł zapłacone jest w terminie późniejszym niż wymagany.

Dotychczas w tym obszarze obowiązują regulacje ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, wynikające z unijnej dyrektywy z 2011 roku. Według obecnych przepisów fakturę należy uiścić w ciągu

60 dni, jednak strony mogą ustalić inny termin. W praktyce powszechnym zjawiskiem jest narzucanie kontrahentom dłuższych – nawet 180-dniowych - terminów płatności. W szczególności dotyczy to podmiotów o nierównej pozycji rynkowej.

Jak jest w innych państwach?

Warto podkreślić, że zatory płatnicze to nie tylko polski problem. Występują też w innych państwach Unii Europejskiej. Dlatego, przygotowując projekt przepisów, inspirowaliśmy się przykładami rozwiązań prawnych z krajów takich, jak m.in. Francja, Wielka Brytania, Holandia czy Węgry (które w ostatnich latach wyrosły na lidera w UE w zakresie ograniczania zatorów płatniczych). Rozwiązania węgierskie są bardzo restrykcyjne – za niezapłacenie faktury w sektorze rolno-spożywczym, w zależności od wartości, wymierzana jest kara w wysokości nawet do 1,6 milionów euro.

Przykładowo:

- we Francji obowiązują sankcje za nieprzestrzeganie przepisów dotyczących terminów płatności (kary administracyjne do 75 tysięcy euro w przypadku osoby fizycznej i 2 milionów euro w przypadku osoby prawnej);

- W Holandii w umowach z MŚP duże podmioty nie mogą wymagać terminu zapłaty dłuższego niż 60 dni;

- w Wielkiej Brytanii duży przedsiębiorca jest zobowiązany do publikowania: informacji o warunkach płatności, procedur rozstrzygania sporów dot. płatności, średniego czasu koniecznego do zapłaty faktury, odsetka faktur niezapłaconych w terminie, zdolności do e-fakturowania.

Szczegółowe rozwiązania projektu:

- skrócenie terminu zapłaty dłuższego niż 60 dni w transakcjach „asymetrycznych”

Wprowadzenie maksymalnego 60-dniowego terminu płatności w transakcjach, w których płatnikiem jest duże przedsiębiorstwo, a jego kontrahentem MŚP. W przypadku, gdy strony zastrzegą w umowie termin dłuższy niż 60 dni (np. 120 dni), termin ten nie będzie obowiązywał, a w jego miejsce wejdzie termin ustawowy. Dzięki temu małe i średnie firmy przestaną finansować działalność operacyjną dużych

przedsiębiorstw, które czasem wymuszają nawet 180-dniowe terminy płatności. Stosowanie krótszych terminów przez duże przedsiębiorstwa jest wyrazem prowadzenia biznesu w sposób społecznie odpowiedzialny. To rozwiązanie wzorowane jest na przepisach obowiązujących w Holandii.

- publikowanie informacji o praktykach płatniczych i terminach zapłaty przez największe firmy

Firmy, które mają ponad 50 mln euro przychodu rocznie będą przekazywać informacje dot. stosowanych praktyk płatniczych Ministrowi Finansów, który będzie je publikował na swojej stronie. Dzięki temu każdy będzie mógł sprawdzić, jak dane przedsiębiorstwo traktuje swoich kontrahentów, ale też, jak jest traktowane. Pozwoli to na „uchwycenie” dłużników, którzy nie regulują terminowo własnych zobowiązań, pomimo tego, że mają środki finansowe (bo ich dłużnicy terminowo uiszczają swoje płatności). Podobne rozwiązanie obowiązuje już w Wielkiej Brytanii.

- 30-dniowy termin zapłaty w transakcjach, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny

W transakcjach handlowych, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny (np. urzędy, uczelnie publiczne, jednostki policji, wojska etc.) będzie obowiązek stosowania maksymalnie 30-dniowego terminu płatności, bez możliwości jego wydłużenia. Wpłynie to korzystnie na płynność finansową firm, które

obsługują administrację publiczną.

Wyjątkiem byłyby podmioty lecznicze (w szczególności szpitale), dla których pozostawiony byłby termin 60 dni.

- ulga za złe długi w CIT i PIT

W podatku PIT i CIT zasadą jest, że przychodem są kwoty należne, choćby faktycznie nie zostały otrzymane (zasada memoriału). Oznacza to, że przychód do opodatkowania powstaje niezależnie od faktu uregulowania płatności z faktury. To „premiuje" nielojalnych dłużników (mają oni niższą podstawę opodatkowania). Proponujemy wprowadzenie do PIT i CIT rozwiązania zbliżonego do tego, które funkcjonuje na gruncie podatku VAT, gdzie rozwiązania dot. „nieściągniętych wierzytelności" uregulowane są zarówno po stronie dłużnika, jak i wierzyciela. Będzie możliwe odliczenie od podstawy opodatkowania kwot niezapłaconych w ciągu 120 dni od dnia upływu terminu płatności. Zaś przedsiębiorca zalegający z płatnością będzie musiał podwyższyć swoją podstawę opodatkowania o kwotę zaległości. Rozwiązanie to ma na celu mobilizację dłużników do regulowania płatności, co zwiększy skuteczność ściągalności długów, uchroni przed częścią sporów sądowych, a w konsekwencji ułatwi przedsiębiorcom – wierzycielom - prowadzenie działalności poprzez zmniejszenie jej kosztów. Celem jest poprawa płynności finansowej firm, borykających się z problemem niepłacenia przez kontrahentów za wykonane dostawy lub usługi.

- sankcje

Duże przedsiębiorstwa, nadużywające finansowania swojej działalności kosztem innych, będą mogły być ukarane za swoje nieetyczne i niezgodne z prawem działania. Wysokość sankcji wynosić będzie do 5 proc. kwoty niezapłaconych terminowo należności. Będą one jednak dotyczyć tylko największych firm, czyli tych, których dane podatkowe - m.in. kwoty zapłaconych w Polsce podatków - publikuje się na stronach MF. To około 2500 firm.

To czy kara będzie wymierzona, zależeć będzie jednak nie tylko od zaległości danej firmy, ale również od tego, ile tej firmie zalegają jej kontrahenci. Kara może grozić w przypadku, gdy w danym roku przedsiębiorstwo nie zapłaci w terminie faktur, wartych co najmniej dwa razy tyle, na ile opiewają faktury, za które jemu nie zapłacono.

Przykładowo, firmie, która zalega swoim kontrahentom 1 mln zł, a sama nie dostała w terminie należności w wysokości do 0,5 mln zł, grozić będzie kara administracyjna w wysokości do 50 tys. zł (5 proc. z 1 mln zł). Natomiast przedsiębiorstwu, które zalega z fakturami na 1 mln zł, ale jednocześnie jemu kontrahenci zalegają na więcej niż 0,5 mln zł, sankcja grozić nie będzie.

Kary dotkną zatem te firmy, które przyjęły model biznesowy polegający na zmuszaniu innych do czekania na pieniądze, podczas gdy same własne należności dostają szybko i na czas. Sankcje będzie nakładał Szef KAS, w drodze decyzji administracyjnej.

Nasze propozycje obejmują całość obrotu, ale są znacznie łagodniejsze. Innym krajem, w którym wprowadzono sankcje ze nieterminowe regulowanie płatności, jest Francja.

- podwyższenie rekompensaty w transakcjach „asymetrycznych"

W przypadku, gdy wierzycielem jest MŚP, a dłużnikiem duży przedsiębiorca lub podmiot publiczny, ma miejsce dysproporcja pozycji ekonomicznej stron umowy. Oprócz kwoty 40 euro, wierzyciel MŚP będzie uprawniony do dodatkowej kwoty, w wysokości 1 proc. należności głównej. Ma to na celu zniechęcenie firm do finansowania się kosztem swoich mniejszych partnerów biznesowych. Zwiększenie kwoty będzie

skutkowało zmniejszeniem opłacalności tego typu nagannych praktyk w porównaniu z np. uzyskaniem kredytu obrotowego. W Irlandii wysokość rekompensaty zależy do kwoty przeterminowanej (wyższa kwota = wyższa rekompensata).

- szybka ścieżka do nakazu zapłaty

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje postępowanie nakazowe dla roszczeń z transakcji handlowych. W praktyce wierzyciele muszą przedstawić dokument potwierdzający spełnienie swojego świadczenia, a sądy akceptują w zasadzie tylko protokół odbioru. Wprowadzamy uproszczoną procedurę nakazową w przypadkach, gdy wartość roszczenia nie przekracza 75 tys. zł. Sąd będzie wydawał nakaz zapłaty w terminie 14 dni na podstawie umowy, dowodu dostarczenia rachunku lub faktury, po uprawdopodobnieniu spełnienia swojego świadczenia z transakcji handlowej. Odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych i rekompensata będą naliczane automatycznie przez sąd.

Źródło: MPiT

Źródło:
http://paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/ruszaja-konsultacje-projektu-nowelizacji-prawa-ws-ograniczenia-zatorow-platniczych-komunikat-mpit